

Franciszek krytykuje reformy w niemieckim Kościele

W opublikowanym przez niemiecki dziennik liście papież Franciszek wyraził niechęć do procesu reform w niemieckim Kościele katolickim.

Papież Franciszek ponownie skrytykował rozwój **Kościoła katolickiego** w Niemczech – pisze dziennik „Die Welt”. Gazeta opublikowała we wtorek, 21 listopada, list, w którym **Franciszek** podziela „zaniepokojenie licznymi konkretnymi krokami, którymi duża część tego lokalnego Kościoła wydaje się coraz bardziej oddalać od wspólnej drogi Kościoła powszechnego”. Datowany na 10 listopada br. list jest skierowany do czterech niemieckich katoliczek krytycznych wobec reform. Trzy z nich noszą tytuł profesorski.

Papież zarzuca Niemcom ciągle „szukanie szczęścia” w nowych komisjach i „omawianie zawsze tych samych tematów w pewien egocentryczny sposób”. Zamiast tego zachęca do „otwarcia się i wyjścia na spotkanie braci i siostr, zwłaszcza tych, których można znaleźć na progach naszych kościołów, na ulicach, w więzieniach, w szpitalach, na placach i w miastach”. List jest napisany w języku niemieckim i podpisany własnoręcznie przez Franciszka.

Droga synodalna i nowe gremia

Powodem zaniepokojenia Franciszka jest proces reform zachodzący w niemieckim Kościele katolickim noszący nazwę **"Drogi Synodalnej"**. Rozpoczęły go cztery lata temu wspólnie Konferencja Episkopatu Niemiec (DBK) i Centralny Komitet Katolików Niemieckich (ZdK).



Protest w czasie obrad "Drogi Synodalnej": niemieckie katoliczki domagają się równouprawnienia w Kościele Zdjęcie: Arne Dedert/dpa/picture alliance

Proces rozmów poświęconych Drodze Synodalnej zakończył się w marcu br., a 10 listopada po raz pierwszy obradował nowy organ współdecydujący – Komitet Synodalny. Czterech konserwatywnych biskupów pod przewodnictwem **kardynała Rainera Marii Woelkiego z Kolonii** zbojkotowało dwudniową sesję roboczą.

Jednym z najważniejszych rezultatów dotychczasowych rozmów jest to, że synodalność, czyli wspólne obrady i podejmowanie decyzji, ma być kontynuowane. W ciągu najbliższych trzech lat Komitet Synodalny ma wyjaśnić, jak może to wyglądać. Następnie ma powstać Rada Synodalna, w której świeccy będą mieli głos na równi w biskupami. Watykan już wcześniej dał jasno do zrozumienia, że krytycznie odnosi się do takiego organu.

Takie podejście może również oddalić Niemców od jedności Kościoła – napisał papież w swoim liście. „Organ doradczy i decyzyjny”, jaki jest obecnie przygotowywany, „nie jest zgodny z sakramentalną strukturą Kościoła katolickiego”.

Błyskawiczna odpowiedź Franciszka

Jak pisze „Die Welt”, list Franciszka jest odpowiedzią na list z 6 listopada, który do Watykanu wysłały cztery krytyczne wobec Drogi Synodalnej Niemki – teolożki Katharina Westerhorstmann i Marianne Schlosser, dziennikarka Dorothea Schmidt i filozofka religii Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz. Kobiety te wyraziły swoją troskę o jedność z Rzymem w związku z niemieckim kursem reform. Wszystkie cztery były pierwotnie delegatkami **Konferencji Episkopatu Niemiec** na rozmowy w ramach Drogi Synodalnej, ale po pewnym czasie zrezygnowały z mandatu.

„Zaskoczyło nas, że papież odpowiedział w ciągu kilku dni” – powiedziała Katharina Westerhorstmann w wywiadzie dla „Die Welt”. „Fakt, że jego list został wysłany dokładnie w dniu, w którym ukonstytuował się Komitet Synodalny, nie jest – według nas – przypadkowy” – dodała. Teolożka jest wdzięczna za „jasne słowa” Franciszka, bo – jak stwierdziła – „troska o jedność jest istotna nie tylko dla Niemiec, ale ma ogromne znaczenie dla całego Kościoła powszechnego”.

Krytyka z Polski

Niedawno w liście do Franciszka pomysły niemieckich biskupów na kościelne reformy skrytykował także **przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski arcybiskup Stanisław Gądecki**. Metropolita poznański skarżył się na „skrajnie niedopuszczalne i niekatolickie tezy” niemieckiej Drogi Synodalnej.

Wymienił szereg konkretnych propozycji wysuwanych przez ruch reformatorski, jak na przykład błogosławieństwa związków osób jednej płci, możliwość zmiany przez osoby transpłciowe imienia i płci w akcie chrztu, obowiązek używania w Kościele niedyskryminującego języka.